



# GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

WARSZAWA  
Biblioteka Krajowej Rady  
Narodowej

Rok II. Nr. 2 (300)      Włocławek, piątek 3 stycznia 1947 r.      Cena 3 złote

## Jedność i niezłomna wola

Przed mikrofonem Polskiego Radia w dniu 1.1.1947 r. Premier Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbka-Morawski wygłosił następujące przemówienie:

- Szanowni Obywatele.
- Kiedy robimy plan pracy na nowy okres i składamy sobie noworoczne życzenia, winniśmy nabrać otuchy z osiągnięć dotychczasowych, których mamy w roku ubiegłym nie mało, a do których w szczególności należą:
- 1) duży sukces w zaludnieniu i zagospodarowaniu Ziemi Odrzyńskich,
  - 2) utrzymanie wartości złotego i zrównoważenie budżetu za 1946 r.,
  - 3) duże osiągnięcia w produkcji przemysłowej,
  - 4) przełamanie zasadniczych trudności transportowych i wspaniałe osiągnięcia polskiego kolejarza,
  - 5) duże, jak na nasze możliwości, osiągnięcia w odbudowie Warszawy, portów i w ogóle,
  - 6) stopniowo rozwijająca się wymiana handlowa z innymi krajami,
  - 7) duże osiągnięcia w szkolnictwie, zwłaszcza średnim i wyższym,
  - 8) usprawnienie i rentowność poczty, telegrafu i telefonów,
  - 9) poważna odbudowa i rozbudowa służby zdrowia,
  - 10) duży wysiłek w dziedzinie opieki społecznej, zwłaszcza nad dziećmi,
  - 11) opracowanie przez CUP trzyletniego planu,
  - 12) wyszkolenie licznych kadr oficerskich i podoficerskich w odrodzonym Wojsku i podniesienie poziomu naszego wojska w ogóle,
  - 13) podniesienie prestiżu i znaczenia nowej Polski na arenie międzynarodowej i szereg innych.
- Życzymy sobie w roku 1947:
- 1) utrwalenia międzynarodowego pokoju na zasadach powszechnego zaufania i szczerzej demokracji, oraz głębokiej świadomości niebezpieczeństwa niemieckiego i pozostałości międzynarodowego faszyzmu,
  - 2) ostatecznego uregulowania przyjaznych stosunków z bratnimi narodami Czechosłowacji,
  - 3) od państw zamożnych dużych i dla obydwu stron korzystnych kredytów na odbudowę naszego kraju,
  - 4) od Wielkiej Brytanii zwrotu naszego złota i ułatwień dla Polaków na emigracji, pragnących powrócić do kraju.
- Od siebie i dla siebie samych:
- 1) zgody i jedności narodowej,
  - 2) zwycięstwa wyborczego demokracji i w związku z tym osłabienia napięcia walk wewnętrznych i możliwości naprawienia starych wspólnych pretensji,
  - 3) wykonania odnośnej części trzyletniego planu odbudowy i dobrobytu,
  - 4) usprawnienia i udoskonalenia bezpieczeństwa w kraju,

## Z procesu Fiszera Katownie, tortury, rozpalony żużel i gimnastyka

WARSZAWA (obsł. wł.). W dalszym ciągu procesu przeciwko zbrodniarzom niemieckim zeznawał świadek Dudziński, który naświetlił przesładowania adwokatury polskiej w czasie okupacji. Ilość adwokatów aresztowanych oraz tych, którzy zginęli świadek oblicza na setki osób.

Na pytanie prokuratora Siewierskiego świadek opowiada o tym jak się odbyło aresztowanie adwokatów na terenie stołówki w gmachu Rady Adwokackiej. Do stołówki mieszczącej się w Al. Jerozolimskich schodzili się adwokaci z rodzinami na obiady. Pewnego dnia wpadł oddział gestapo i aresztował wszystkich znajdujących się tam łącznie z kobietami i dziećmi. Powodów nie podano żadnych. Wiele z tych osób zginęło w obozach.

Następnie zeznaje świadek Podgórski, który pracował jako robotnik w Al. Szucha. Widział jak badani Polacy z bólu wyskakiwali przez okna, jak jeden wskoczył do basenu, bo doń strzelali jak do zająca. Działo się tak dzień w dzień i prawie co noc; gorszej katowni nikt w życiu nie widział. Katowano dzieci od 14 lat. Świadek widział starców, którzy szli na kolanach, bo tak byli zbici, że nie mogli iść. W Al. Szucha także rozstrzelano i palono złapanych Polaków w czasie powstania. Jako narzędzia tortur świadek widział baty, zszywane rzemienia, palki nabijane gwoździem, gumy, ale często były używane krzesła.

Świadek Leon Banach był więźniem Pawiaka. Świadek widział ludzi, którzy nie mogli wyjść z sali badań o własnych siłach, a tylko czołgali się po korytarzu, widział wynoszonych na noszach i widział zatłuczonych na śmierć. Ci ostatni mieli

- 5) szybkiej odbudowy wsi i gospodarstw chłopskich,
  - 6) dużego wzrostu dochodu społecznego i dalszej poprawy materialnej świata pracy i całego narodu,
  - 7) likwidacji spekulacji i pełnego rozwoju zdrowego handlu spółdzielczego i prywatnego, rzemiosła i wszelkiej innej produkcji prywatnej,
  - 8) maksymalnego rozwoju naszej oświaty i kultury,
  - 9) pełnej opieki nad dziećmi, starcami i podopiecznymi w ogóle,
  - 10) dalszej serdecznej opieki wszystkich władz i całego społeczeństwa nad naszą młodzieżą pracującą i uczącą się, którą okupacja hitlerowska ograbiła w okresie okupacji z praw do nauki i radości dzieciństwa i wiele innych naszych żywotnych i najdroższych pragnień.
- Wierzę głęboko, że jednością i naszą wolą niezłomną oraz uczciwą pracą napewno wiele z tych życzeń w roku 1947 osiągniemy.

przeważnie pogruchotane kości, posładki w strzępach. Świadek opisał również różne ćwiczenia gimnastyczne. Jedną z perfidnych form gimnastyki było ćwiczenie na rozpalonych żużlach. Na dymiącą górę żużla z kotłowni trzeba się było wczolgać i zejść z powrotem. Poparzonych więźniów kierowano pod prysznic. Sam każdy musiał odkręcić kurki raz z wrzątkiem, raz z lodowatą wodą. Żydzi przechodzili dodatkowo „chrzest”. Oblewano ich kubłami wody a potem wyrzucano na dwór szczując psami. Jeśli który miał brodę, to podpalano ją zapalkami, przy czym nie wolno było gasić. Szereg innych makabrycznych scen opisanych przez świadka dokładnie wywołał na wszystkich zgromadzonych na sali sądowej przynębiające wrażenie.

Świadek Loth był zatrudniony jako więzień-lekarz na Pawiaku. Wpadł odrazu w kołowrot wrzasków, bicia i tortur. Świadek opisał jeden charakterystyczny dla niemieckiego sposobu badania obrazek. Katowano młodego chłopca, aż wreszcie wpadł w bezwład i przestał reagować na bicia. Wówczas wstrzymano przesłuchiwanie i przywieziono tymczasem z mieszkania jego matkę i zaczęto ją bić i katować na oczach syna, ażeby go zmusić do mówienia.

Drugi lekarz Bronicki był w obozie przejściowym w t. zw. Dulagu na Skaryszewskiej. Świadek stwierdził, że traktowanie ludzi było jak najgorsze. Jednakowo traktowano starszych i dzieci. Większość była wywożona do Reichu na roboty.

Oskarżony Fiszera w tym wypadku oświadcza, że dzieci poniżej lat 14 nie były wywożone na roboty.

Dr Bronicki w tym miejscu przeczy i dowodzi, że wysyłano nawet 8-10 letnich chłopców, bowiem władze niemieckie stały na stanowisku, że „i w Reichu mogą pasać bydło”.

W dalszym ciągu procesu w dniu wczorajszym zeznawali eksperci Piotrowski, Lachort i Małachowski w przedmiocie zniszczeń dokonanych przez okupanta w Warszawie. Następnie zeznawał adwokat Maślanko w sprawie eksterminacji Żydów w dystrykcie warszawskim. Eksterminację te świadek podzielił na trzy okresy: okres pierwszy to znecanie się nad Żydami w czasie rządów wojsko-

wych gen. Runstaedta, okres drugi trwał do 15 listopada 1940 roku a przesładowania wówczas były prowadzone przez administrację cywilną z gen. Fiszera na czele i wreszcie w okresie trzecim doszły do głosu znów władze wojskowe. Przed wojną śmiertelność wśród Żydów w Warszawie wynosiła od 250 do 300 osób rocznie, w 1940 roku śmiertelność ta wzrosła do 4000 miesięcznie, a potem do 7000 miesięcznie. Ludzie w ghetto tracili całkowicie poczucie człowieczeństwa na skutek bestialskiego i okrutnego obchodzenia się z nimi.

Na popołudniowej sesji zeznawał w dalszym ciągu adwokat Maślanko, którego rzeczowe i dobrze sprezywane wywoływały wypuklają winę Fiszera i Meisingera. Wielkie wrażenie na oskarżonym Meisingerze wywarło twierdzenie świadka, że gestapowiec znajdujący się w służbie wywiadu musiał się maskować i dlatego nie posiadał tatuażu. Gdyby oskarżeni nie byli zbrodniarzami — stwierdza świadek — nigdy nie dopuściliby do takiego masowego przesładowania ludności. W zakończeniu zeznania świadek opisał osobiste przeżycia.

Oskarżony Fiszera przyznał, że w ghetto były popełniane straszliwe zbrodnie, lecz nie można za to potępiać narodu niemieckiego.

Prokurator Siewierski zwraca uwagę Fiszera, że powinien występować w imieniu własnym, a nie narodu niemieckiego.

Oskarżony wówczas twierdzi, że posiadał własny plan budowy dzielnicy żydowskiej, gdzie ludność żyłaby we wspaniałych warunkach. Na sali powstaje wybuch śmiechu. Fiszera wówczas krzyczy: — Nie uważam siebie za zbrodniarza, nie byłem nim nigdy, występowałem zawsze dla dobra Warszawy.

W odpowiedzi na to prokurator stwierdza, że krzyk Fiszera to wyrzuty sumienia zbrodniarza. Każdy zbrodniarz przeczuwający karę za zbrodnie pragnie się wybielić i uniewinnić. Nie ma ludzi całkowicie zbrodniczych. Nawet kat po zamordowaniu wielkiej ilości ludzi dla higieny duszy bierze na kolano małe dziecko i całuje je.

Wśród ogólnej ciszy, jaka zapanała po słowach prokuratora Sąd odroczył posiedzenie do godz. 9-iej dnia dzisiejszego.

## Nowa partia w Stanach Zj.

NOWY JORK (obsł. wł.). Powstała tu nowa partia pod nazwą Partia Postępowych Obywateli Stanów Zjednoczonych. Program partii został narzeczony przez b. ministra Wallace'a. Stwierdza on w głównym zarysie, że prawdziwa wolność nie może zezwalać na przewagę kapitału nad interesami państwa i jednostki.

Prasa podaje, że w najbliższej przyszłości będzie to trzecia wielka partia obok republikanów i demokratów. Powstanie trzeciej partii politycznej w Stanach Zjednoczonych jest szeroko komentowane jako niebywale wydarzenie.

# Żołnierze chcą wracać do Polski

WARSZAWA (obsł. wł.). Redakcja „Robotnika“ otrzymała list podpisanym przez żołnierzy Korpusu Andersa, w którym żołnierze ci proszą o wyjaśnienie im niejasnej dla nich sprawy. Ostatnio rozeszły się w Korpusie pogłoski, że kto nie wróci do kraju przed Nowym Rokiem ten traci prawo obywatelstwa polskiego na zawsze. Żołnierze oświadczają, że powrót jest uzależniony od różnych warunków technicznych, od zdrowia, od wycofania oszczędności z banków itp. Zdaniem żołnierzy, jeżeli nikt z nich nie zapisze się do Polskiego Korpusu Posiłkowego to powinien mieć prawo powrotu do Ojczyzny. W liście nadto zawarta jest prośba o udzielenie im odpowiedzi w dniu świątecznym za pośrednictwem Polskiego Radia o godz. 20-ej, bowiem o tej godzinie zawsze słuchają audycji polskich z kraju.

Redakcja „Robotnika“ potwierdziła otrzymanie listu, przesyła żołnierzom swe pozdrowienia i życzy im aby święta Wielkanocne mogli spędzić w kraju.

„Mówimy wam po żołniersku — odpowiada redakcja. — Tu u nas nie jest lekko, bowiem Niemcy zniszczyli nasz kraj ogromnie, ale pracujemy, ale wierzymy, że dzięki tej pracy Polskę odbudujemy i zapewnimy szczęście dla wszystkich obywateli“.

Redakcja wzywa do powrotu i do wspólnej pracy dla Polski.

Polskie Radio ze swej strony, zapewnia żołnierzy, że sprawa przez nich poruszana jest jeszcze jednym przykładem kłamstwa i szalbierstwa, dzięki czemu siły wrogie Polsce dzisiejszej chcą zatrzymać jak największą ilość Polaków poza granicami

kraju. Każdy Polak przebywający za granicą ma prawo wrócić do Polski w każdym czasie.

Audycja powyższa będzie jeszcze raz powtórzona w niedzielę, dnia 5 stycznia o godz. 20-ej.

## Przedwczesna pogłoska

LONDYN (obsł. wł.). Prasa turecka doniosła jako by przed konferencją w Moskwie miałyby się odbyć specjalna konferencja poświęcona rewizji traktatu w Montreux. Rzecznik rządu angielskiego oświadczył, że nic o tym nie wie, aby sprawa cieśniny dardaneelskiej miała być objęta po-

rządkiem jakiejś konferencji. Związek Radziecki stanął na stanowisku, że konferencja może się odbyć dopiero po zawarciu odpowiednich umów między Turcją a sygnatariuszami traktatu w Montreux. Nic nie wskazuje na to aby ZSRR zmienił swe dotychczasowe stanowisko.

## Błędy państw zachodnich

PRAGA (obsł. wł.). Dziennik czeski „Obrona Lidu“ omawia ostatnio wzrost nacjonalizmu niemieckiego, który zdaniem dziennika został spowodowany błędami popełnionymi przez państwa zachodnie. Takim zasadniczym błędem np. był fakt pozostawienia w mocy wszystkich ustaw i dekretów wydanych przez rządy hitlerowskie. Jedną z gazet niemieckich oświadcza, że Niemcy nie powinni sądzić Niemców, a należałoby tę „brudną robotę“ zostawić okupantom. Drugim błędem jest ten fakt, że pozwolono Niemcom mówić, że głó-

wym sprawcą klęski wojennej dla Niemców jest Hitler i jego posunięcia. To pozwala Niemcom wierzyć w to, że nowa wojna przyniesie już Niemcom zwycięstwo, bowiem błędy Hitlera nie będą powtórzone.

## 3 akcji przedwyborczej

WROCLAW (obsł. wł.). Na Dolnym Śląsku akcja masowego zbierania podpisów na listy kandydatów poselskich rozwinięta jest bardzo szeroko. Ogółem złożono na listę Bloku Demokratycznego 1.750.000 podpisów. W powiecie katowickim liczba osób, które złożyły podpisy wynosi 90% wszystkich uprawnionych do głosowania.

LÓDŹ (obsł. wł.). W dzień Nowego Roku w Łodzi odbyła się uroczystość wręczenia 50-ty tysięcznej legitymacji członkowskiej P.R.K. Na zakończenie uroczystości zabrał głos wicepremier Gomułka, który omówił sytuację wyborczą w kraju. Na zakończenie swego przemówienia wicepremier stwierdził:

„Nie obiecujemy gruszek na wierzbie, ale przedstawiamy swym wyborcom realny plan pracy i dlatego wierzymy w zwycięstwo“.

WARSZAWA (obsł. wł.). Ruch Spółdzielczy wypowiedział się całkowicie i bez zastrzeżeń za Blokiem Stronnictw Demokratycznych. W powziętej rezolucji czytamy m. inn. że w interesie ruchu spółdzielczego jest poparcie tego bloku, bowiem stronnictwa w nim znajdujące się wpłynęły na intensywny rozwój spółdziel-

## W Indochinach

SAJGON (obsł. wł.). W Indochinach wylądowały nowe wojska francuskie. W najbliższych dniach spodziewane są oddziały spadochronowe. W Hanoi walki nadal trwają.

## Posiedzenie nowego Kongresu

NOWY JORK (obsł. wł.). W dniu dzisiejszym nastąpi uroczyste otwarcie nowego Kongresu. Jak wiadomo w Kongresie obecnie mają większość republikanie. W poniedziałek Prezydent Truman ma wygłosić wielkie przemówienie do członków Kongresu.

## W Palestynie

TEL AVIV (obsł. wł.). Podziemna organizacja żydowska ogłosiła, że Prezydent Truman usiłował wpływać na przerwanie działalności konspiracyjnej przeciwko Anglikom. Podziemna organizacja wpływy te i namowy odrzuciła stanowczo.

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Wczoraj ogłoszono, że poczynając od dnia dzisiejszego organizacje żydowskie podziemne rozpoczną atak przeciwko wszystkim brytyjskim drogom komunikacyjnym w Palestynie.

czegoś w Polsce i gwarantują należne jej miejsce.

WARSZAWA (obsł. wł.). W szeregu miastach Francji, głównych skupiskach Polonii odbywają się zebrania i wiece w których Polacy wzywają swych rodaków w kraju do całkowitego poparcia Bloku Stronnictw Demokratycznych.

WARSZAWA (obsł. wł.). W ostatnią niedzielę przedwyborczą t. j. w dniu 12 stycznia odbędzie się ponad 350 wieców.

## Pogrzeb 2 funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej

LUBLIN (PAP). W Biłgoraju odbył się manifestacyjny pogrzeb 2 funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej: Edwarda Krzaczkę i Stanisława Zapory, zastrzelonych z zasadzki przez 10-cio osobową bandę NSZ na stacji Kolonia Zwierzyniec. Udział w pogrzebie wzięli przedstawiciele władz, Wojska, partii politycznych, organizacji społecznych i tłumy okolicznych mieszkańców. Po przemówieniach pożegnalnych kompania wojska oddała trzykrotną salwę honorową na cześć poległych na posterunku milicjantów.

## Nowe udogodnienia dla powracających

WARSZAWA (obsł. wł.). Za zgodą Ministra Skarbu Komisje Dewizowe wydały zarządzenie na podstawie którego każdy z zagranicy ma prawo przewieźć ze sobą pieniądze papierowych na sumę 100.000 złotych licząc

tę kwotę na jedną osobę. Również przywóz ze sobą złota w sztabach, odlewach czy pod inną postacią nie może przekroczyć wartości 100.000 złotych na jedną osobę.

## Podpisanie układu handlowego z Norwegią

WARSZAWA (PAP). W dniu 31 grudnia ub. r. podpisany został w Warszawie układ handlowy i płatniczy między Rządem Polskim a Norweskim. Układ ten wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1947 r. i przewiduje obroty towarowe w wysokości około 22 mil. dolarów w przywozie i wywozie łącznie, nie licząc znacznego kredytu towarowego przyznanego Polsce. Kredyt ten spłacany będzie

dostawami węgla w latach następujących.

Na podstawie tego układu Polska wywozić będzie do Norwegii: węgiel, koks, rury wysokopiętne i kanalizacyjne, maszyny i narzędzia, biel cynkową, artykuły chemiczne itd. Wzajemnie za to Norwegia dostarczy Polsce: koni, śledzi, lekarstw, pirytów, żelazo-stopów, rudy żelaznej, nawozów sztucznych, tranu, tłuszczów jadalnych i technicznych, aluminium itp.

## Nowe procesy WIN-u

WROCLAW (obsł. wł.). W dniu wczorajszym rozpoczął się proces przeciwko 10 członkom organizacji WIN. Na czele tej organizacji stał oskarżony Bolesław Tomaszewski, który występował pod pseudonimem „Ostroga“. Pozostali oskarżeni rekrutują się ze sfer urzędniczych. Organizacja została ujęta w czerwcu 1946 roku.

KATOWICE (obsł. wł.). Od czterech dni toczy się proces przeciwko członkom organizacji WIN.

Wczoraj przesłuchiowano oskarżonego Bródniaka b. przedwojennego starostę z Chorzowa. Oskarżony zeznał, że organizacja dążyła do obalenia Rządu Demokratycznego, do powrotu rządu londyńskiego, a pieniądze na ową pracę czerpała od Arciszewskiego.

## Narciarskie mistrzostwa Polski

ZAKOPANE (obsł. wł.). W biegu sztafetowym 4x10 km. o narciarskie mistrzostwa Polski pierwsze miejsce zajęła drużyna Wisły. Najlepszym zawodnikiem okazał się Orle-

wicz, który swój odcinek 10-cio kilometrowy przebiegł w czasie 42 minut.

W skład zwycięskiej drużyny wchodziło: Orlewicz, Sitarz, Klocek i Kwapien.

## Pół miliona uchodźców

LONDYN (obsł. wł.). W amerykańskiej strerze okupacyjnej Niemiec znajduje się jeszcze pół miliona uchodźców. Na liczbę tę składają się Polacy, Jugosłowianie oraz obywatele byłych państw bałtyckich.

## Prognoza pogody na dziś

WARSZAWA (obsł. wł.). Państwowy Instytut Meteorologiczny podaje następującą prognozę pogody na dzień dzisiejszy: Pochmurno i opady śnieżne. Od wschodu kraju postępujące na zachód stopniowe rozpozogdzenie. Mróz. W nocy — 15 stopni w pasmach wysokogórskich — 20 stopni.

## Na Daninę Narodową

JAROCIN (obsł. wł.). Miasto i powiat Jarocin wpłaciły na Daninę Narodową 5.845.000 zł.

## „Ładne“ życzenia

LONDYN (obsł. wł.). Brytyjski minister Poczt i Telegrafów polecił urzędowi pocztowym konfiskatę wszystkich życzeń Noworocznych wysyłanych przez członków partii konserwatywnej. Życzenia te miały treść następującą: „Szczęśliwego Nowego Roku i rychłej zmiany rządu“.



